



Ława. „Zmasakrował” opla i... jeszcze jedno auto. Głupio się tłumaczył, gdy złapała go policja

data aktualizacji: 2022.05.10



Wątpliwą "okoliczność łagodzącą" przedstawił 26-letni ławianin, sprawca zniszczenia mienia w postaci dwóch samochodów osobowych. "Byłem pijany, a jak jestem pijany, to nad sobą nie panuję", twierdził.

O jednym ze zdarzeń pisaliśmy na portalu 7 maja. Informowaliśmy wówczas o zniszczeniu nocą z 2 na 3 maja opla zaparkowanego przy budynku mieszkalnym na ulicy Żeromskiego w Ławie. Straty, po tym jak sprawca wybił szyby samochodu, stłukł lusterka i zniszczył reflektory wraz z obudowami, wyniosły około 2 tysięcy złotych.

Jak się okazuje, poprzedniego dnia ten sam sprawca zniszczył inne auto.

- Zgłaszający powiedział, że nieznany sprawca umyślnie zniszczył mu samochód, tzn. wgniół dach oraz potłukł przednią szybę w seacie i uszkodził klamki w drzwiach - podaje st. asp. Joanna Kwiatkowska,

oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Z ustaleń funkcjonariuszy iławskiej komendy wynika, że obu przestępstw dokonał ten sam mężczyzna. Chodzi o 26-letniego mieszkańca Iławy, który jest doskonale znany policji z wielu wcześniejszych interwencji. Złapany, postanowił zasłonić się wypitym alkoholem.

- Jak oświadczył, zrobił to, będąc pod działaniem alkoholu, a wtedy to nie panuje nad swoim zachowaniem - dodaje policjantka.

Zgodnie z Kodeksem karnym za zniszczenie mienia mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/67491-ilawa-zmasakrowal-opla-i-jeszcze-jedno-auto-glupio-sie-tlumaczyl-gdy-zlap-ala-go-policja>